Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Sobota, dnia 5 marca 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135 PKO IKP nr VI-140 Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 8086 | Nr 63

STARY SYSTEM KOLONIALNY załamuje się

„Nowa socjalistyczna polityka imperialistyczna" jest kłamstwem

BRYTYJSKA PARTIA KOMUNISTYCZNA UJĘŁA W NASTĘPUJĄCYCH 4 PUNKTACH PROGRAM WALKI O WYZWOLENIE LUDÓW KOLONIALNYCH. PARTIA DOMAGA SIĘ:

1. Obalenia całego antydemokratycznego ustawodawstwa kolonialnego i udzielenia pełnych praw demokratycznych ludom kolonialnym.

2. Zakończenia dyktatury brytyjskiej w koloniach i wprowadzenia niezależnych rządów demokratycznych, wybranych w powszechnym głosowaniu ludności tubylczej.

3. Wycofania wojsk brytyjskich z krajów kolonialnych.

4. Nakreślenia planów gospodarczych dla kolonii i udzielenia pełnej pomocy dla ich przeprowadzenia.

Przedstawiając powyższy program na posiedzeniu komitetu wykonawczego partii Palme Dutt wygłosił przemówienie poświęcone walce frontu demokratycznego w koloniach i dominiach.

Korzenie kryzysu światowego — stwierdził mówca — którego pomimo planu Marshalla nie udaje się rozwiązać, tkwią w załamaniu się starego systemu kolonialnego. Rozpaczliwe wysiłki utrzymania tego systemu spowodowały wybuch wojen kolonialnych. Obecnie imperializmy brytyjski, francuski i holenderski, zależne od strategii imperializmu amerykańskiego, odają na jego usługi pogległe im narody.

Walka o wolność ludów kolonialnych — podkreślił Dutt — jest naj-

c. d. str. 2

Ostry protest marszałka Sokołowskiego

MARSZ. SOKOŁOWSKI złożył w Berlinie oświadczenie, w którym ostro napiętnował postępowanie amerykańskich władz wojskowych w stosunku do radzieckiej misji repatriacyjnej we Frankfurcie nad Menem.

Policja amerykańska otoczyła 1 marca gmach misji radzieckiej, odcinając równocześnie dopływ prądu, gazu i wody ,oraz połączenia telefoniczne. Równocześnie zabroniono członkom misji opuszczania gmachu.

Nareszcie mamy śnieg



Kapryśną mamy w tym roku zimę. Nie tylko zresztą u nas w kraju dopiero w marcu, a więc niemal w przededniu wiosny, obfite opady śnieżne stworzyły prawdziwie zimowy krajobraz.

Śnieg — to przede wszystkim radość dla naszych narciarzy, którzy w tym roku nie mieli okazji, poza okręgami górskimi, używania przyjemności tego pięknego sportu.

Mniej zmartwień o śnieg mają narciarze radzieccy, którzy korzystają z rozległych obszarów narciarskich. Nasze zdjęcie przedstawia tereny narciarskie w południowym Uralu.

Bank Międzynarodowy służy interesom Departamentu Stanu USA,

A NIE KRAJÓW POTRZEBUJĄCYCH

W CZASIE dyskusji nad sprawozdaniem z działalności Banku Międzynarodowego, która toczyła się w komitecie ekonomicznym rady gospodarczo-społecznej ONZ, wystąpił delegat polski dr Suchy, poddając krytyce działalność tego banku. Suchy oświadczył, że Bank Międzynarodowy stał się partnerem rządu amerykańskiego w polityce ekonomicznej USA, skierowanej przeciwko wschodniej Europie.

Zwracając uwagę, że Bank Międzynarodowy udzielił w ciągu 2 i pół lat istnienia — pożyczek zaledwie na sumę 500 mil. dolarów, delegat Polski, podkreślił fakt uprzywilejowania od początku krajów zachodniej Europy. Bank odegrał dotychczas znikomą rolę w finansowaniu potrzeb krajów gospodarczo zacofanych, co miało być jednym z dwóch głównych jego zadań.

Depesze do Prezydenta RP B. Bieruta

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ Bolesław Bierut otrzymał depeszę, w której grupa 65 przedstawicieli amerykańskich postępowych organizacji oraz ruchu pracy w Chicago, zgromadzona wraz z rodzinami w polskim konsulacie generalnym — z okazji zjednoczenia obu partii robotniczych w Polsce przesyła gratulacje oraz najlepsze życzenia pomyślności i powodzenia dla Polski demokratycznej i Zjednoczonej Partii Robotniczej.

* * *

Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymał również od Polaków zgromadzonych na obradach 1-go plenum Rady Narodowej Polaków we Francji depeszę.

Robotnicy „Pafawag-u" manifestują na rzecz pokoju

Wizyta działaczy Zw. Zaw. Metalowców zza granicy

Do Wrocławia przybyła 14-osobowa delegacja działaczy ruchu zawodowego metalowców ZSRR, Czechosłowacji ,Rumunii, Bułgarii, Węgier oraz Finlandii. Metalowcy brali udział w II krajowym zjeździe związku zawodowego metalowców w Chorzowie. Delegaci spotkali się w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych z działaczami zawodowymi Dolnego Śląska i zapoznali się z pracami i osiągnięciami związku zawodowego na tym terenie. Zwiedzili również Państwową Fabrykę Wagonów, przeprowadzili rozmowy z przodownikami pracy i członkami rady zakładowej, wyrażając uznanie dla osiągnięć załogi Pafawag-u w odbudowie i rozwoju produkcji, a także dla organizacji pracy, urządzeń socjalnych i bezpieczeństwa pracy.

W czasie pobytu delegatów zagranicznych w „Pafawag'u robotnicy urządzili manifestacyjne zgromadzenie na rzecz pokoju i Światowej Federacji Związków Zawodowych, w czasie którego głos zabierali przedstawiciele związków zawodowych, metalowców wszystkich sześciu krajów.

Z delegatów zagranicznych pierwszy przemówił przedstawiciel KC Zw. Zaw. pracowników przemysłu budowy maszyn i metalowców radzieckich Carow. Z kolei przemawiali sekretarz generalny związku zawodowego metalowców czechosłowackich — Hawelka, Minow — (Bułgaria), Szabe — (Węgry)), Marin — (Rumunia) oraz Mekine — (Finlandia).

Przedstawiciele związków zawodowych metalowców krajów demokracji ludowej podkreślili, że widzą w osiągnięciach załogi „Pafawag-u" symbol pokojowej pracy i budownictwa socjalistycznego, do którego przystąpiły również ich kraje ojczyste. Podkreślili oni także, że tylko połączenie wszystkich sił socjalizmu i demokracji, zapewnić może pokój i postęp na całym świecie.

Na zakończenie manifestacyjnego zgromadzenia, przedstawiciel robotników „Pafawag-u" Sienko podziękował gościom zagranicznym za udział w manifestacji na rzecz pokoju i Światowej Federacji Związków Zawodowych.

W godzinach wieczornych, goście zagraniczni obecni byli na przedstawieniu opery „Carmen".

Włochy w pakcie atlantyckim

Min. Acheson przeprowadził nową konferencję z ambasadorami Anglii, Francji, Kanady i krajów Beneluxu na temat paktu atlantyckiego. Acheson oświadczył, że w obecnej fazie rozmów można już przystąpić do dyskusji nad sprawą przyłączenia się innych państw do tego paktu. Acheson zakomunikował, że sprawa dopuszczenia Włoch do projektowanego paktu jest obecnie przedmiotem dyskusji. (PAP).

Dymisja Forrestala?

„NEW JORK TIMES" donosi, że w Waszyngtonie krążą pogłoski o bliskiej dymisji ministra obrony narodowej Forrestala. Podobno prezydent Truman przyjął już jego rezygnację. Oczekiwana jest również w bliskiej przyszłości dymisja ministra armii Royalla.

Oświadczenie przywódcy komunistów japońskich

w związku z deklaracją Thoreza i Togliatti'ego

Agencja Tass podaje z Tokio oświadczenie złożone przedstawicielom prasy przez generalnego sekretarza japońskiej partii komunistycznej — Tokuda w związku z ostatnimi wypowiedziami Thoreza i Togliattiego.

Tokuda oświadczył: „Japońska partia komunistyczna uważa, że jej naczelnym obowiązkiem jest walka o przywrócenie i zachowanie pełnej niezależności Japonii, ponieważ bez niezależności nie można osiągnąć demokracji, lub socjalizmu. Dlatego komuniści japońscy będą walczyć z jakimkolwiek obcym mocarstwem, które by wtargnęło do Japonii. Jest zupełnie oczywiste, że Związek Radziecki nie ma najmniejszych agresywnych zamiarów wobec Japonii,

Podczas, gdy Europa — stwierdził Tokuda — znalazła się teraz w obliczu takiego kryzysu, który stawia kwestię życia, lub śmierci, rzeczywista sytuacja w Japonii nie doszła jeszcze do takiego stadium. Dlatego też nie ma żadnej potrzeby rozstrząsania takich hipotez jak ta co należałoby zrobić w razie zajęcia przez Związek Radziecki baz w Japonii w trakcie ścigania swego przeciwnika, lub jak zachowają się wojska amerykańskie.

Dymisja Forrestala faktem dokonanym

Prezydent Truman oświadczył na konferencji prasowej, że przyjął dymisję Jamesa Forestala ze stanowiska ministra wojny USA, mianując na jego miejsce Louisa Johnsona. Johnson był ministrem wojny w rządzie Roosevelta.

Ponury bilans przestępstw BANDY „MURATA"

Trzej księżą na ławie oskarżonych

Jak już pokrótce donosiliśmy, przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi toczy się rozprawa przeciwko Janowi Małolepszemu — „Muratowi", przywódcy bandy dywersyjnej, która nękała ludność kilka powiatów woj. łódzkiego. Wespół z bandytą na ławie oskarżonych zasiedli również trzej księża, którzy pozostając z nim i jego bandą w ścisłym kontakcie, podżegali do czynów zbrodniczych. a nawet wskazywali ofiary. Banda „Murata" zamordowała 55 osób.

Przesłuchany jako pierwszy ks. Farys potwierdził fakt utrzymywania kontaktu z przywódcą bandy, z którym spotkał się po raz pierwszy w grudniu 1946 r., a następnie udzielił „błogosławieństwa" wszystkim członkom bandy dywersyjnej.

Osk. ks. Ortotowski przedstawił okoliczności, które doprowadziły do zamordowania komendanta „Służby Polsce" Praszczyka na terenie parafii. Ks. Ortotowski, rozmawiając z ks. Łososiem, o którym wiedział, że posiada kontakty z bandą, prosił go o spowodowanie zgładzenia wspomnianego działacza młodzieżowego oraz jego żony. Praszczyk został następnie przez bandę „Murata" zamordowany. Ks. Ortotowski utrzymywał początkowo, iż kazał „tylko" pobić małżonków Praszczyk, ale w końcu stwierdza, że „być może kazał i zabić".

W zakończeniu przesłuchania ks. Ortotowski zwraca się do wszystkich księży w Polsce, mówiąc, iż pojął teraz cały bezmiar okropności i występków band dywersyjnych i wezwał wszystkich duchownych, aby potępili ich działalność z ambon, a także przez współpracę z władzami starali się położyć kres mordom dokonywanym przez bandytów.

Osk. ks. Łosoś przyznaje, że na prośbę ks. Ortotowskiego przekazał polecenie zamordowania miejscowego komendanta „Służby Polsce" oraz jego żony. Ks. Łosoś przyznaje się również do przekazywania bandzie czasopisma „Niedziela"' oraz dostarczania bandytom wiadomości radia londyńskiego odpowiednio komentowanych.

Następnie zeznaje osk. „Murat", który przed wojną był podoficerem zawodowym. Oskarżony opisuje swe bezpośrednie kontakty ze współoskarżonymi księżmi i usiłuje naiwnie wytłumaczyć się z poszczególnych zarzutów.

Cyniczą obronę „Murata" pokrzyżowało ujawnienie dowodów rzeczowych, a także przesłuchanie ponad 20 świadków, którzy przedstawili sądowi jego dowody winy.

Zamknięcie przewodu sądowego i wnioski Prok.

Wczoraj zakończył się przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Łodzi przewód sądowy w procesie bandy „Murata". Po zamknięciu przewodu zabrał głos prokurator i po szczegółowej analizie przestępstw oskarżonych wniósł o zastosowanie kary śmierci wobec „Murata", ks. Mariana Łososia i ks. Wacława Ortotowskiego, oraz o zasądzenie ks. Farysia na 12 lat więzienia.

Przewodniczący Sądu zapowiedział ogłoszenie wyroku na dzień 4 marca o godz. 16. (pap).

66 OFIAR tajemniczego wybuchu

AGENCJA REUTERA donosi, że w środę rozległ się w Stambule gwałtowny wybuch. Po 10 minutach nastąpiła jeszcze silniejsza eksplozja. Słup dymu wzniósł się na wysokość kilku tysięcy stóp. Huk eksplozji słychać było z zachodniej części Złotego Rogu.

Jak donosi Agencja France Presse eksplozja nastąpiła na terenie Złotego Rogu w pewnej prywatnej fabryce broni. Przyczyny eksplozji **nie są na razie wyjaśnione. Katastrofa pociągnęła za sobą śmierć 20 osób.**

Według ostatnich doniesień liczba ofiar śmiertelnych podniosła się do 66.

Wielkie straty spowodowane przez huragan

Sneżyce i mrozy na Zachodzie

Korespondenci Reutera donoszą, iż huragan który zanotowano w różnych częściach świata, spowodował poważne straty.

W Anglii, według prowizorycznych danych, straty materialne sięgają 1 miliona funt w szterlingów. Są również ofiary w ludziach. Kraje skandynawskie zostały pokryte grubą warstwą śniegu, który zahamował w wielu wypadkach komunikację. W Belgii w czasie zamieci śnieżnych zginęło 6 osób.

We Francji południowej huragan, którego szybkość dochodziła do 95 km na godzinę, uszkodził liczne gmachy i wywołał straty w drzewostanie. We Włoszech zanotowano wielkie opady śnieżne.

Nad Australią przeszedł cyklon z szybkością około 190 km na godzinę. 4 osoby zginęły pod zburzonymi gmachami. Liczba rannych dotychczas nie została ustalona. Poważnie ucierpiały trzody na pastwiskach.

Francję dotknęła fala nagłego mrozu, który aczkolwiek stosunkowo umiarkowany, jest tam bardzo rzadki o tej porze roku. W Paryżu opadł obfity śnieg i temperatura obniżyła się do trzech stopni poniżej zera. Pod Lyonem termometr spadł do 10 — 12 stopni.

W Wiedniu, Salzburgu i Linzu wichura uszkodziła wiele budynków i przewodów oraz powyrywała drzewa. Kilka osób odniosło ciężkie rany.

W przeważnej części Wielkiej Brytani zanotowano ub. nocy dotkliwy mróz. Z różnych punktów kraju donoszą o przeszkodach komunikacyjnych, spowodowanych śnieżycą. (pap)

Łyżwy sprzed 3.000 lat i statuetki sprzed 5.000 lat

W Moskwie rozpoczęła się 1 marca br. sesja wydziału historycznego Akademii Nauk ZSRR, która rozpatruje wyniki pracy 45 radzieckich ekspedycji archeologicznych z roku ubiegłego. W związku z sesją zorganizowana została wystawa wykopalisk, znalezionych przez te ekspedycje. Wśród eksponatów znajdują się niezwykle ciekawe obiekty, m. in. łyżwy z kości końskich sprzed 3.000 lat, znalezione nad rzeką Tobol, i statuetki sprzed 5.000 lat, znalezione w okolicy Kurska. (pap).

Ofiary huraganu w Niemczech zach.

Z FRANKFURTU n. M. donoszą, iż liczba ofiar huraganu, który przeszedł nad Niemcami zachodnimi, wynosi kilkaset sób, w tym 51 wypadków śmiertelnych i przeszło 150 wypadków ciężkich obrażeń. Największą liczba ofiar przypada na północną Nadrenię — Westfalię, gdzie zostało zabitych przeszło 20 osób. W Wuerzburgu huragan rozwalił dom, pod którego gruzami zostało pogrzebanych około 50 osób. Część z nich została uratowana. Poważne straty w ludziach i w inwentarzu spowodował również huragan w Duesseldorfie, Frankfurcie n. M. i Kolonii.

Opady śnieżne w Ameryce

WSKUTEK burzy śnieżnej, która nawiedziła północno-wschodnie stany USA, zginęło 28 osób. Wielkie opady śnieżne spowodowały w wielu miejscach przerwy w komunikacji drogowej, kolejowej i telefonicznej.

Ekspansja amerykańska w Turcji

Korespondent dziennika nowojorskiego „Christian Science Monitor" donosi ze Stambułu, że Amerykanie coraz bardziej podporządkowują sobie gospodarkę turecką.

Zgodnie z twierdzeniem korespondenta, kierownictwo poszczególnymi dziedzinami przemysłu tureckiego spoczywa już całkowicie w rękach fachowców amerykańskich. W pozostałych dziedzinach Amerykanie krok za krokiem opanowują stanowiska kierownicze. W najbliższym czasie oczekiwane jest przybycie do Turcji wielkiej grupy ekspertów amerykańskich, którzy mają opracować plany „wspólnej" eksploatacji bogactw naturalnych Turcji. (pap).

Misja Averella Harrimana w Londynie

Presja USA na Wielką Brytanię

Londyński korespondent „New York Herald Tribune" ujawnia szczegóły rozmów wędrującego ambasadora amerykańskiego Averella Harrimana z ministrem Bevinem. Jakkolwiek rozmowy te otoczone były ścisłą tajemnicą, w Londynie stwierdza się, iż Harriman użył presji na ministra Bevina w celu wymuszenia zgody rządu brytyjskiego na przyjęcie raportu komitetu Humphrey'a.

Jak wiadomo, raport ten zaleca wstrzymanie rozbiórki 167 niemieckich zakładów przemysłowych, które — zdaniem ekspertów amerykańskich — „winny być użyte dla odbudowy europejskiej".

Korespondent „New Jork Herald Tribune" stwierdza, e Harriman zagroził ministrowi Bevinowi, iż w razie odmowy przyjęcia raportu Humphrey'a — Stany Zjednoczone zaniechają udzielenia pomocy Wielkiej Brytanii w ramach planu Marshalla.

W Londynie czynniki oficjalne powstrzymują się od wypowiedzi na temat rozmów Harrimana z Bevinem. Nie wydano żadnego oświadczenia, czy rozmowy te doprowadziły do uzgodnienia stanowiska między rządem brytyjskim i rządem Stanów Zjednoczonych. W kołach dobrze poinformowanych przewiduje się, iż sprawa rozbiórki 167 niemieckich zakładów przemysłowych będzie jeszcze predmiotem dalszych długich rokowań. (pap).

ZAKOŃCZENIE DOCHODZEŃ PRZECIWKO SPRAWCY ZAMACHU NA TOGLIATTI'EGO.

Dnia 2 bm. zakończone zostały dochodzenia przeciwko studentowi Antonio Palante, który 14 lipca ub. roku dokonał zamachu na sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Włoch — Togliatti'ego. Zamachowiec stoi pod zarzutem usiłowanego zabójstwa z premedytacją. Proces jego odbędzie się przypuszczalnie w maju lub czerwcu. (pap).

KOMUNIKAT W SPRAWIE POSZUKIWANIA OSÓB NA TERENIE ARGENTYNY.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości, że korespondencje w sprawie poszukiwania osób na terenie Argentyny, należy kierować pocztą bezpośrednio pod następującym adresem: Croix-Rouge Polonaise, rue Charcas 1417, Bueno Aires, Argentine. Do Ministerstwa Spraw Zagranicznych lub do Poselstwa Polskiego w Buenos Aires w powyższych sprawach zwracać się w **przyszłości nie należy.**

REPRESJE we Francji

POLICJA NADZORU terytorialnego aresztowała urzędnika ministerstwa przemysłu i handlu — Moreta, posługując się pretekstem oskarżenia o rzekome „szpiegostwo" Moret — jak twierdzi policja — utrzymywał jakoby kontakt z aresztowanym już dawniej majorem Teulery. Policja przesłuchała ponadto 3 osoby cywilne, których nazwisk nie ujawniono.

W piątek odbędzie się w Zgromadzeniu Narodowym debata nad wnioskami rządowymi w sprawie uchylenia nietykalności poselskiej, Cachina, Cristofola i Garaudy'ego.

Poszukiwanie osób na terenie ZSRR przeprowadza PCK

MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH podaje do wiadomości, że wszelką korespondencję, dotyczącą poszukiwania osób, przebywających na terenie Związku Radzieckiego, kierować należy do Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, ul. Piusa XI nr 24/26.

PCK przedsięweźmie poszukiwania za pośrednictwem Radzieckiego Czerwonego Krzyża, skupiającego odtąd w swej kompetencji akcję poszukiwań na obszarze ZSRR.

Wobec powyższego, korespondencji w powyższych sprawach do Min. Spraw Zagranicznych lub ambasady polskiej w Moskwie wysyłać nie należy.

WYBRZEŻE pod znakiem zimy

GDYNIA (dz) Zamiecie śnieżne, które tak dają się we znaki we wszystkich częściach Europy, nie ominęły i Wybrzeża. Na całym Wybrzeżu spadły zawalne śniegi, powodując wielkie przeszkody komunikacyjne. Pociągi dalekobieżne w dniu 2 bm. przybywały do Gdyni z 2-godzinnym opóźnieniem. Na szosach ruch kołowy ustał niemal zupełnie. Wszędzie pojawiły się sanki. W „Szwajcarii Kaszubskiej", na niektórych odcinkach śnieg na drogach dochodzi do koron drzew. Na autostradzie Gdańsk —Gdynia, najważniejszej arterii, łączącej zespół miast portowych, śnieg uniemożliwiał normalną komunikację. Przez kilka godzin pługi śnieżne i robotnicy z łopatami usuwali śnieg, by umożliwić przejazd autobusom, troleybusom i samochodom ciężarowym.

Zawiejom śnieżnym na szosach i torach kolejowych sprzyja porywisty wiatr, który przerzuca z miejsca na miejsce ogromne masy sypkiego śniegu.

Na morzu daje się we znaki sztorm przy wietrze północno-zachodnim. Utrzymaniu się śniegu sprzyja lekki mróz. Niebo się nieco wypogodziło, ale ciemne chmury utrzymują się jeszcze nad morzem, gdzie szaleje zawierucha śnieżna.

W obwodzie Wielka Wieś woda przelewa się w niższych miejscach do lasu. Sztorm wzmaga się. Akcja zabezpieczenia przy użyciu worków z piaskiem trwa.

W portach Gdańsk i Gdynia na skutek szalejącego sztormu, którego siła dochodzi do 9 stopni w skali Beaufortha, wstrzymany był zupełnie ruch przeładunkowy statków. Według dotychczasowych meldunków w portach tych wysoka fala tylko nieznacznie uszkodziła nabrzeża.

W okolicach Stutthofu 2 kutry rybackie znajdujące się na morzu wzywały pomocy.

W akcji ratowniczej biorą udział pracownicy GUM, członkowie PZPR wojsko i junacy „Służby Polsce".

Komunikacja kolejowa z Tczewa do Starogardu była w dniu 1 marca do południa wstrzymana z powodu zasp śnieżnych.

Według zapowiedzi morskiego obserwatorium siła wiatru osłabnie dopiero w dniu dzisiejszym.

* * *

Dzięki zbiorowym wysiłkom sytuacja powodziowa na wszystkich odcinkach województwa została opanowana. Z zagrożonych miejsc woda opadła. Akcja zabezpieczenia trwa.

W wyniku energicznej walki z zaspami śnieżnymi chwilowe przerwy w lokalnym ruchu kolejowym znikły. Ruch pociągów, nie wyłączając linii Gdańsk-Hell, jest podjęty w obrębie całej dyrekcji.

System kolonialny załamuje się

c. d. ze str. 1

ściślej związana z walką o uwolnienie Wielkiej Brytanii spod amerykańskiego panowania i rozwiązanie kryzysu gospodarczego. Rząd labourzystowski odstąpił już od haseł, mówiących o „końcu imperializmu". Plany gospodarcze tego rządu opierają się na wzmożeniu eksploatacji kolonii. Przewidują one podwojenie w przeciągu 4 lat produkcji nafty, gumy, miedzi i cyny w posiadłościach zamorskich i zakładają, że w tym okresie dochody z zainwestowanych tam kapitałów wzrosną 7-krotnie z 35 do 263 milionów funtów szterlingów. Plany te opierają się na marzeniach o budowie nowego imperializmu i o wyzyskaniu nowych źródeł bogactwa kosztem zrujnowanego i zubożałego kontynentu afrykańskiego.

Palme Dutt oświadczył, że jedynie przyjęcie koncepcji komunistycznej umożliwi rozwiązanie brytyjskiego kryzysu gospodarczego przy jednoczesnym wprowadzeniu pełnej współpracy z narodami kolonialnymi.

Obowiązkiem partii — oświadczył na zakończenie Dutt — jest zaprzeczyć kłamstwom o „nowej socjalistycznej polityce imperialnej".

Największa „cegielnia" świata WROCŁAW pracuje pełną parą



Do 31 marca województwo wrocławskie dostarczyć ma 90.000.000 cegieł. Z cyfry tej aż 80.000.000 cegieł przypada na sam Wrocław, 2 miliony na Głogów, milion Legnicę, reszty dostarczyć musi Szprotawa, Oleśnica, Oława, Brzeg, Kożuchów, Brochów.

Co kilka minut potężna eksplozja wstrząsa szybami miasta. Ulicą Powstańców Górnośląskich posuwają się brygady minerów: do uprzednio wyborowanych otworów wkładają oni silne ładunki wybuchowe, po czym odbiegają szybko na odległość kilkudziesięciu metrów. Przekręcenie rączki zapalnika — i oto walą się na ziemię wielopiętrowe, wypalone ściany. Jeszcze nie opadnie kurz — a już pojawiają się na rumowisku grupki kobiet, szybko sortując i oczyszczając cegły. Wyrastają z nich foremne sześciany.

W setkach punktów miasta, nieomal na murach każdego wypalonego domu pojawia się postać mężczyzny z kilofem w ręce. Po drewnianej rynnie, biegnącej ku ziemi, suną cegły. Gdzie zwrócić głowę — wszędzie ten sam obrazek.

Teraz zajeżdżają potężne samochody ciężarowe, zabierają oczyszczoną cegłę i podwożą ją do licznych ramp kolejowych. Przez całe miasto, przecinając je we wszystkich kierunkach, biegną tory kolejowe, gwiżdżą lokomotywy. Dworzec Swiebodzki, zamknięty dla ruchu osobowego, jest potężną magistralą, skąd codziennie odjeżdżają do Polski centralnej długie pociągi. W tej chwili wysyła się dziennie z samego Wrocławia 140 wagonów — za kilka dni dziennie będzie ich odjeżdżało 300.

Cegła jedzie głównie do Warszawy (24 miliony sztuk), następnie do Krakowa (11.700.000 sztuk), do Łodzi 5 milionów, do Lublina 4 miliony, do Kielc 3 miliony, do Katowic 7 milionów, do Rzeszowa 3 mililony cegieł. Ponad 40 milionów pozostanie jako rezerwa budowlana dla Dolnego Śląska.

Sześć milionów cegieł wrocławskich już przybyło do Warszawy.

W tej chwili we Wrocławiu wydobywa się dziennie milion cegieł. Od 10 marca wydobywać się ich będzie 1.500.000.40 brygad rozbiórkowych składa się z 2.500 robotników ze wszystkich stron Polski, oprócz tego pracuje jeszcze 10 brygad zakładowczych. Czynnych jest 300 furmanek, 12 wielkich samochodów z przyczepkami oraz cały tabor samochodów Zarządu Miejskiego. Niezależnie od tego coraz liczniej zgłaszają się z furmankami chłopi ze wsi podwrocławskich.

Pojedyńczy robotnik przy pewnej. wprawie oczyścić może dziennie 1200 cegieł. Ponieważ za każdą cegłę otrzymuje on 1 zł, zarobek dzienny wynosi ponad tysiąc złotych. Robotnicy korzystają oprócz tego z doskonale zorganizowanych i bardzo tanich stołówek.

Razem z transportem poszczególna cegła wrocławska po oczyszczeniu kosztuje ponad trzy złote i w niczym nie ustępuje nowej cegle z cegielni, która kosztuje 9 zł. Z każdego metra ruin wydobywa się od 120 do 180 dobrych cegieł. Nie ma obawy, że ich zabraknie. Wrocław posiada ich miliardy i pięknieje z dnia na dzień w oczach, pozbywając się szpecących ruin. (zg).

Wieści ze Stolicy

Zarząd Miejski powierzył firmie Braci Łopieńskich w Warszawie pracę przy odrestaurowaniu pomnika Kopernika. Dozór nad pracą powierzono artyście-rzeźbiarzowi prof. Ignierowi. Pomnik ma być gotów na dzień 22 lipca br.

Wkrótce rozpocznie się okres wylęgania młodych bażantów. Aby stworzyć w tym czasie jak najlepsze warunki dla tych ptaków, przystąpiono na terenie Warszawskiego Zoo do budowy bażanciarni. Koszt budowy wyniesie ok. 500 tysięcy zł. Roboty ukończone będą w kwietniu br.

Ostateczny termin całkowitego wykończenia domu „Pod Murzynkiem", w którym będzie mieścić się Muzeum Miejskie, ustalono na dzień 1 czerwca rb. Opóźnienie wykończenia spowodowane zostało trudnościami technicznymi na jakie napotkano przy odbudowie nadwątlonych murów.

Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane oddział III prowadzi przy ul. Kredytowej nr 5 i 7 odbudowę dwóch gmachów przeznaczonych na siedzibę Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Odbudowę gmachu nr 5 rozpoczęto w sierpniu roku ubiegłego. Jest to budynek 4-piętrowy, w czasie powstania w 80 proc. zniszczony. W chwili obecnej prowadzone są tu roboty wykończeniowe. W maju roku bieżącego budynek zostanie już oddany do użytku. Jest on przewidziany na mieszkania dla pracowników biur Towarzystwa. Cały parter budynku zajmie czytelnia oraz sklep wyrobów przemysłu ludowego poszczególnych Republik Radzieckich. Sąsiadujący gmach pod nr 7 będzie posiadał charakter wyłącznie biurowy. Równocześnie SPB odbudowuje pałac Myśliwski z XIX wieku stojący na tyłach posesji nr 7. W pałacyku tym również przejętym przez TPPR urządzona będzie obszerna sala kinowa, i odczytowa obliczona na ok. 300 miejsc i wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia klimatyzacyjne.

Inteligencja

O inteligencji mówimy często w życiu potocznym; mówimy o ludziach inteligentnych i głupich, określamy mianem „inteligencja" jedną z klas społeczeństwa. W nauce termin „inteligencja" ma nieco bardziej sprecyzowane znaczenie. W dość ogólnikowym znaczeniu definiuje on sprawność poznawczą, a więc ten człowiek, który ma lepszą pamięć, czy lepszy wzrok, posiada inteligencję wyższą od ludzi, którzy posiadają te właściwości w stopniu niższym. Ale takie określenie inteligencji prowadziło by do tego, że człowieka, który jest np. krótkowidzem, musielibyśmy nazywać nieinteligentnym. Cóż to więc jest właściwie inteligencja? Spośród innych definicji nasuwa się najbardziej zbliżona do potocznego znaczenia: „inteligencja, to zdolność poprawnego myślenia". Badania, poświęcone inteligencji, doprowadziły do wyróżnienia kilku jej rodzajów. Psycholog Binet przeprowadził następujące doświadczenie z dziećmi: kazał im opisywać pokazywane obrazki. Zależnie od sposobu opisywania podzielił dzieci na kilka typów inteligencji. Były to: typ OPISOWY, który sumiennie wylicza szczegóły, widziane na obrazku, jednakże nie wydaje o nich własnego sądu; dalej INTERPRETUJĄCY, mówiący o czynnościach osób, przedstawionych na obrazku; typ UCZUCIOWY, który wypowiada swoje ustosunkowanie do akcji obrazka i typ erudyty, mówiący o wszystkim, co pośrednio lub bezpośrednio łączy się z treścią obrazka.

Dzisiaj mamy już bardziej udoskonalone podziały inteligencji na PRAKTYCZNĄ, która pozwala radzić sobie doskonale w rozmaitych okolicznościach — i TEORETYCZNĄ, która pozwala np. na układanie doskonałych planów, które musi wcielać w życie ktoś inny, dalej na KRYTYCZNĄ, która umożliwia kontrolę dzieł, prac i postępowania innych ludzi oraz PRZEDSIĘBIORCZĄ, czyli twórczą, np. inteligencja rzeźbiarza.

Jeszcze inny podział z tego zakresu rozróżnia umysły żywe i lotne, które jednak czasem bywają płytkie (typ felietonisty), z drugiej strony umysły głębokie, lecz ciężkie (typ badacza). Należy jeszcze wspomnieć o najwyższym stopniu inteligencji — o geniuszu. Nauka nie rozwiązała dotychczas zagadnienia genialności, jakkolwiek niektórzy jej przedstawiciele określają geniusz jako zdolność do wykonania olbrzymiej pracy w najkrótszym czasie. Prawdopodobnie jednak określenie „geniusz" nie wyodrębnia jakiegoś nowego rodzaju inteligencji, a jest wyrazem uwielbienia dla kogoś cenionego, a niepospolitego. Zresztą pojęcie to jest bardzo względne. Michał Anioł jest dla nas geniuszem, a w epoce rokoko zaliczano go do twórców drugorzędnych. (esha).

Z frontu odbudowy Warszawy

Pałac Radziwiłłów wraca do dawnego wyglądu



Warszawa, w marcu.

Na zlecenie Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy S.P.B. podjęło obecnie odbudowę dawnego pałacu Radziwiłłów przy ulicy Miodowej 15. Pałac ten jest częścią składową pałacu Paca — obecnej siedziby Ministerstwa Zdrowia. Został on wybudowany w 17 w. przez Radziwiłłów, następnie w połowie 18 w. odkupiony i przebudowany przez Paców.

W tym okresie dobudowano do niego dwa skrzydła oraz część frontową, równoległą do budynku pałacowego, zamykającą od strony wschodniej dziedziniec pałacowy. Od tego okresu cały ten kompleks budynków określano jako pałac Paca.

Część wschodnią, jak również oba skrzydła pałacu odbudowano w r. ub. Właściwy budynek pałacowy, który się obecnie odbudowuje zostanie wykonany w stanie surowym do lipca br. Będzie on zrekonstruowany według wzorów z 17 w. Otrzyma renesansowy fronton, zniszczony w czasie przebudowy pałacu przez Paców. Również zrekonstruowana zostanie niewielka gotycka kapliczka oraz, utrzymana w stylu mauretańskim, jedna z sal pałacu. W chwili obecnej zakończono już odbudowę prawej strony pałacu. Nad środkową częścią budynku rozpoczęto ustawianie konstrukcji dachowej.

Przed otwarciem TARGÓW PRASKICH



Praga, w marcu.

Przygotowania do otwarcia wiosennych Międzynarodowych Targów Praskich, będących już szóstymi z rzędu od wyzwolenia w roku 1945, są w pełnym toku. Tegoroczne Targi Praskie są najdonioślejszą imprezą gospodarczą Republiki Czechosłowackiej, albowiem obrazować mają dorobek gospodarczy państwa w okresie powojennym jak również osiągnięcia unarodowionego przemysłu po realizacji dwuletniego planu gospodarczego, a na początku gospodarczego planu pięcioletniego. Wiosenne Targi Praskie będą również przeglądem dorobku spółdzielczego i prywatnego sektora, tak że zagraniczni interesenci będą mieli sposobność zapoznania się z całokształtem czechosłowackiej produkcji, jej możliwościami i perspektywami. Koła gospodarcze zagranicy zarazem będą mieli sposobność zapoznania się z osiągnięciami czechosłowackiej planowanej gospodarki, którą obrazować będą nie tylko wystawione wyroby, ale także wykresy i diagrami ze wszystkich dziedzin produkcji.

Jedynym z głównych zadań Targów Praskich jest przede wszystkim wzbudzenie zainteresowania u odbiorców zagranicznych i uzyskanie zamówień na towary czechosłowackie. Z dotychczasowych doświadczeń wnioskować można, że i tym razem w ciągu Targów dojdzie do zawarcia licznych transakcji a krąg odbiorców czechosłowackich towarów znowu będzie poważnie rozszerzony.

Tak jak zawsze i tym razem Targi Praskie różnić się będą od dotychczasowych. Po raz pierwszy w ramach Targów odbywać się będzie „Konkurs nowości". Będzie to wystawa, na której każdy wynalazca i nowator będzie mógł bezpłatnie wystawić swoje wynalazki względnie ulepszenia. Dotychczas nadeszło już około 2000 projektów, z których 500 najlepszych znajdzie się na wystawie, która wypełni jeden z pawilonów wystawowych. Wystawionymi nowościami zapewne zainteresuje się nie tylko przemysł krajowy, ale i przemysł zagraniczny, zwłaszcza o ile chodzi o wynalazki z dziedziny budownictwa, maszyn rolniczych, narzędzi

Na tegorocznych Targach praskich reprezentowanych będzie trzynaście państw obcych, z tego pięć ekspozycjami kolektywnymi. Dalsze państwa reprezentowane będą przez poszczególne firmy.

Krążownik kuomintangowski przeszedł na stronę wojsk ludowych

AGENCJA REUTERA donosi z Szanghaju, że jeden z krążowników floty kuomintangowskiej „Czungking" o wyporności 5270 ton przeszedł wraz z całą załogą na stronę chińskich wojsk ludowych.

NA WIDOWNI POLITYCZNEJ

W przeglądzie międzynarodowym, dziennik „Prawda" stwierdza, że słynny pakt północnoatlantycki nie został jeszcze zmontowany i że toczą się jeszcze zacięte targi między jego przyszłymi partnerami, a już rozpoczęła się gorączkowa działalność wokół nowego bloku agresywnego — paktu śródziemnomorskiego. W związku z tym nowym zamiarem imperialistów, do Paryża i Londynu udali się pośpiesznie grecki minister spraw zagranicznych Tsaldaris i jego kolega turecki Sadak. Niewiadomo jeszcze dotychczas, jakie kraje wejdą w skład bloku śródziemnomorskiego. Najpierw chodziło o Włochy, Grecję i Turcję, ale reakcyjna prasa amerykańska zażądała także włączenia do bloku Hiszpanii frankistowskiej, krajów arabskich a nawet Iranu. Dzienniki amerykańskie zaczęły nawet przebąkiwać o... Afganistanie i Pakistanie. Ta swoista geografia imperialistów — pisze „Prawda" — nie powinna nikogo dziwić bo przecież Turcja miała być wciągnięta do paktu atlantyckiego, chociaż dzieli ją od Atlantyku całe morze Śródziemne.

W marzeniach imperialistów amerykańskich granice ich imperium ciągną się od fiordów norweskich do cieśnin dardanelskich.

Rząd Stanów Zjednoczonych idąc śladami Niemiec hitlerowskich buduje bazy w Hiszpanii frankistowskiej i prowadzi pertraktacje o wydzierżawienie przez Madryt na okres 25-letni wyspy Minorki, przy czym nawet statki hiszpańskie nie będą mogły zawijać do portów tej wyspy bez specjalnego zezwolenia władz amerykańskich. Bazy swe imperialiści amerykańscy budują także w b. koloniach włoskich — Cyrenaice i Tripolitanii.

Jednakże — pisze w zakończeniu „Prawda" — narody, które mają być wciągnięte do bloku śródziemnomorskiego nie zdradzają dotychczas chęci uczynienia ze swych terytoriów obszarów feudalnych Stanów Zjednoczonych. Opór przeciwko awanturniczym planom amerykańsko - brytyjskim wzrasta z każdym dniem. Niewątpliwie opór ten będzie wzrastał w dalszym ciągu ponieważ agresywny charakter polityki amerykańsko - brytyjskiej nie ulega żadnej wątpliwości, a wola walki o pokój i przeciwko podżegaczom wojennym krystalizuje się coraz bardziej.

Państwowe Centrum Wyszkolenia Morskiego

rozszerza zakres swej działalności

Nowa rzeczywistość w szkoleniu kadr marynarzy i oficerów marynarki handlowej, wymaga stworzenia warunków, umożliwiających dopływ do uczelni morskich, elementu robotniczego i chłopskiego. Obecnie cały ciężar przygotowania młodzieży do pracy na morzu na jednostkach polskiej floty handlowej, przybrzeżnej i rybackiej spadł na Państwowe Centrum Wyszkolenia Morskiego. W związku z reformą ogólną szkolnictwa, P. C. W. M. znacznie rozszerza zakres swej działalności.

W prowadzonej przez P. C. W. M. szkole jungów, która jest jednoroczną szkołą przysposobienia zawodowego, w bież. roku wprowadzono tytułem próby jeden dwuletni turnus, oparty o program 7 klas szkoły podstawowej, a realizujący program 8 i 9 klasy szkoły ogólnokształcącej. W roku przyszłym szkoła jungów przekształci się w szkołę trzyletnią, opartą o 7 klas szkoły podstawowej. Tego rodzaju reforma umożliwi równy start dla wszystkich, bez względu na pochodzenie i ułatwi młodzieży wiejskiej i robotniczej, w wielu wypadkach nie mającej możności ukończenia w domu 9 klas, dostęp do Państw. Szkoły Morskiej, kształcącej przyszłych oficerów floty handlowej.

Do szkoły jungów przyjmuje się młodzież w wieku od 16 do 18 lat, przy czym niezbędnym warunkiem jest odbycie szkolenia w szkołach przysposobienia marynarki powszechnej organizacji „Służba Polsce".

Dotychczasowe osiągnięcia PCWM w ciągu trzech lat pracy wykazują, że przez szkołę jungów przeszło 635 uczniów, w tym 197 absolwentów. Szkołę rybaków dalekomorskich ukończyło 242 uczniów, a dalszych 462 kontynuuje naukę.

Inspektorat flotylli PCWM dysponuje ogółem 87 jednostkami, w tym jednym szkunerem szkolnym „Zew morza".

W roku przyszłym przewiduje się zwiększenie liczby uczniów do 2 tysięcy. (dz).

WYDAWNICTWA NADESŁANE

Frank Tashlin — „Historia o pewnym niedźwiedziu" — tłum. z angielskiego. Wydawnictwo Zachodnie i Morskie, Poznań 1949 r. Bogato ilustrowana książeczka dla dzieci przedstawiająca przygody niedźwiedzia, który znalazł się w fabryce i nikt mu nie chce uwierzyć, że nie jest niedźwiedziem. Zawiera ona ostrą satyrę społeczną na stosunki panujące w krajach kapitalistycznych.

Dr W. J. Grabski „200 miast wróciło do Polski" — Wydanie drugie przejrzane i uzupełnione. Wydawnictwo Zachodnie, Poznań 1949 r. — Fakt, iż pierwsze wydanie tego „informatora historycznego" zostało w ciągu roku znowelizowane, świadczy najlepiej jak praca ta była potrzebna, jaką wypełniła lukę w naszych wiadomościach o polskich ziemiach Zachodnich i Północnych, które po ostatniej wojnie wróciły znów w granice w Rzeczypospolitej. Na podstawie dokumentów i zabytków, świadectw historyków i statystyk, autor odtwarza dramatyczną przeszłość miast walczących z zalewem germańskim.

Wacław Gąsiorowski — „Nihiliści". Cz. I i II Biblioteka romansów i powieści — Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik" 1949 — Powieść o konspiracji i walce terrorystycznej prowadzonej przeciw caratowi przez tzw. narodników.

„Opiekun Społeczny" miesięcznik poświęcony zagadnieniom Opieki Społecznej nr 9/10 1948 r. Na treść numeru składają się m. in. artykuły: Kongres Międzynarodowego Zw. Opieki nad Dzieckiem i Młodzieżą, Opieka Społeczna w Polsce Ludowej, Rola opiekuna społecznego w rodzinie.

„Myśl chłopska" — pismo teoretyczno-programowe — Wyd. NKWSL nr 1—2 1949 r.

„Listy z teatru" — Miesięcznik nr 28 (IV) — Wyd. Komisja Porozumiewawcza Teatrów Krakowskich. Na treść numeru składają się m. in. artykuły „Teatr w niewoli", „Trzy siostry", „Sceny Andrzeja Pronaśki", „Niemirowicz Danczenko o dramatach Czechowa"..

Rzeszowskie w dobie Wiosny Ludów. Praca zbiorowa. Nakł. Woj. Kom. Obchodu 100-lecia Wiosny Ludów. Rzeszów 1948 — Szkice historyczne na temat wydarzeń z okresu Wiosny Ludów, związanych z terenem województwa rzeszowskiego.

Konstanty Grzybowski — „Nauka o państwie" cz. I — Biblioteka Wyższej Szkoły Nauk Społecznych — „Placówka", Spółdz. Pracy i Użytkowników — Kraków 1949. Na treść tego pożytecznego podręcznika składają się następujące rozdziały: 1) Państwo, 2) Państwo jako narzędzie klas rządzących, 3) Powstanie państwa, 4) Państwo niewolnicze, 5) Państwo feudalne, 6) Państwo kapitalistyczne.

Komunikacja na Śląsku

na przestrzeni dwóch wieków

Od dyliżansu po przez kolej żelazna do tramwaju i autobusu

W jednym z ostatnich numerów „Przeglądu Administracyjnego" znajdujemy bardzo interesujący artykuł, zatytułowany „Uwagi o planowaniu komunikacji lokalnej w woj. śląsko-dąbrowskim" — pióra Józefa Żmija.

Autor artykułu szczegółowo i wnikliwie naświetla całokształt zagadnień komunikacji miejskiej i podmiejskiej Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego i wiele miejsca poświęca planom gospodarczym, zwłaszcza inwestycyjnym, wysuwając w końcu postulat „pełnego wyzwolenia gospodarczego drogą budowy własnych wytwórni sprzętu komunikacyjnego".

Swój artykuł Józef Żmij zaopatrzył w bardzo ciekawy „wstęp historyczny", który niewątpliwie zainteresuje naszych Czytelników.

„Skromne były w naszym zakątku kraju — pisze autor — wymagania ludności w dziedzinie podróżowania jeszcze w początkach 19 wieku. Do sielankowego żywota ośrodków pozbawionych jakiejkolwiek komunikacji osobowej, pewną nowość wprowadziła poczta konna względnie wozowa — dla przewozu osób. Poczta obsługiwała podówczas dwa działy — przesyłki listów, pakunków i pieniędzy — oraz ludzi. Regularne, lecz bardzo nieliczne „kursy" pocztowe z ważniejszych miast datują od połowy 18 wieku.

W 1753 r. powołano do życia pocztę wozową: Pszczyna — Żory — Rybnik — Racibórz. Z braku frekwencji „linia" została wnet zwinięta, a uruchomiono ją ponownie ok. 20 lat później.

Na rozwój poczty wozowej składały się inne linie, a wśród nich linia Wrocław — Kraków. W zapisach czytamy, że „kurs" Pszczyna — Wrocław można było rozpocząć w ciągu tygodnia tylko w dwóch dniach — w niedzielę i środę na następującej trasie: Pszczyna — Żory — Rybnik — Racibórz z przesiadką do Baworowa, Głubczyc, Prudnika, Nysy, Grodkowa, Oławy i wreszcie po 30 i pół milowej podróży wysiadało się we Wrocławiu, zapłaciwszy należność taryfową 5 srebrnych groszy za milę. Po wprowadzeniu ulepszeń w 1832 r. potrzebne były na podróż do Wrocławia już tylko dwie doby, bo skasowano m. in. przystanek w Żorach. Od 1 maja 1850 r. „kursy" między Pszczyną a Raciborzem odbywały się codziennie o 4 miejscach siedzących oraz o kilku miejscach zapasowych. Za podróż płaciło się nadal 5 srebrnych groszy za milę. W 1864 r. przy kursie 70 wozów osobowych dużych i małych (kariolowych) na dwu stacjach poczty osobowej w Pszczynie i Mikołowie razem odjechało 3.479 osób, a dochód z tego przewozu wynosił brutto 2.317 talarów.

Nie wiele inaczej przedstawia się komunikacja lokalna — osobowa w Bytomiu, gdzie w 1861 r. przywrócono konną obsługę górnośląskiej kolei dojazdowej, która w zetknięciu się z przystankiem kolejowym w Karbiu, krążyła łukiem po południowej i zachodniej stronie miasta Bytomia, a kończyła się na przedmieściu w kierunku dzisiejszego Chorzowa. Tu też o rok później uruchomiono komunikację „omnibusową" 3 razy dziennie do dworca kolejowego w Chebziu.

Ludność do tych pierwotnych i prymitywnych środków komunikacji podmiejskiej i dalekobieżnej do tego stopnia była przyzwyczajona, że powszechne było patrzenie zezem na początki kolei żelaznej, w której dopatrywano się nieszczęścia, zdolnego sprowadzić zagładę dotychczasowego ruchu pasażerskiego i towarowego oraz osłabić potencjał wojenny w związku z zagrożeniem stanu liczebnego koni.

Porównując tę pierwotną komunikację konną i późniejszą lokomocję parową z dzisiejszą trakcją elektryczną oraz samochodową, musimy stwierdzić, że dokonała się drogą ewolucji tak radykalna zmiana, iż nie trudno dostrzec osiągniętych wyników dodatnich zarówno w rozmiarach jak i w sposobie eksploatacji szlaków komunikacyjnych. Dyliżans pocztowy nie potrzebował szyn, sieci napowietrznej, prądu zmiennego, a nawet mógł się obyć bez dobrej drogi bitej, ba, nawet mostu.

W każdym razie kres tej pierwotnej wozo-konnej i późniejszej parowej komunikacji lokalnej położyła wybudowana w drugiej połowie 19 stulecia kolej żelazna i ruch osobowy rozwijał się odtąd w gruntownie zmienionych warunkach, aczkolwiek przyznać trzeba, że rozwiązanie zagadnienia przez kolej żelazną nastąpiło z punktu widzenia ruchu dalekobieżnego. Długo jednak pozostała otwartą sprawa zorganizowania dojazdów w dzisiejszym znaczeniu do dworców kolejowych oraz ruchu w obrębie zagęszczających się miast i ośrodków przemysłowych, oraz ruchu podmiejskiego. To zagadnienie z natury rzeczy musiało zainteresować władze samorządu terytorialnego. Kapitał prywatny w stałej penetracji za zyskiem, obok samorządu terytorialnego, uruchamia komunikację tramwajową i inne koleje dojazdowe, a w dalszym ciągu autobusy".

Nowy radziecki gazogenerator

Grupa inżynierów łotewskich opracowała nową konstrukcję karbogeneratora, znacznie przewyższającego swoimi zaletami wszystkie dotychczas znane systemy gazogeneratorów. Nowo skonstruowany karbogenerator pracuje na najbardziej różnorodnym paliwie, przyczym zużywa go dwukrotnie mniej, niż zwykłe gazogeneratory. W najbliższym czasie rozpocznie się seryjna produkcja karbogeneratorów dla samochodów, traktorów i elektrowni miejskich.

Ksiażka o Koperniku

Nakładem UMK w Toruniu ukazało się wznowione wydanie książki Kazimierza Hartleba pt. „Mikołaj Kopernik". Autor w sposób głęboki i równocześnie popularny omawia życie wielkiego astronoma i stwarza ciekawą charakterystykę Kopernika. Lekkość i barwność stylu upodabniają książkę do naukowego reportażu, który zrozumie najprostszy człowiek i którym zainteresuje się naprawdę. Jako długoletni dziennikarz i poważny naukowiec, Kazimierz Hartleb zdał sobie sprawę z korzystnego połączenia obu pierwiastków w pracy. I tak w rozdziale „L'uomo universale" autor ubocznie wspomina o konstrukcji wodociągu, dokonanej przez Kopernika, lub ustaleniu przepisu na wypiek chleba (w trakcie spełniania czynności administracyjnych). Ta umiejętność przechodzenia od zagadnień głębokich do rzeczy interesujących i mało znanych — jest pociągającą cechą tego błyskotliwego, lecz zarazem wnikliwego dzieła Kazimierza Hartleba. Winna się ona znaleźć na półkach bibliotek świetlicowych dla swej prostocy i wielkiej wartości poznawczej.

Okładkę, układ graficzny oraz drzeworyty projektował i wykonał Bogusław Marschall.

Wystawa rysunków

dzieci polskich w Paryżu

Paryż, w lutym.

W paryskim muzeum pedagogicznym nastąpiło otwarcie wystawy rysunków dzieci z szkół warszawskich i sopockiej oraz szkoły polskiej w Paryżu. Wystawa ta wzbudziła ogromne zainteresowanie, czego dowodem wzmianki o niej we wszystkich niemal dziennikach paryskich.

Na szczególną uwagę zasługuje recenzja „Le Monde", zazwyczaj bardzo sceptycznie odnoszącego się do osiągnięć kulturalnych demokracji ludowych. „Rzadko tego rodzaju wystawa przedstawia się tak atrakcyjnie. Niezręczność nie do uniknięcia w tym wieku, nie może przesłonić świetnej charakterystyki niektórych postaci, wspaniałej harmonii kolorów w scenach obrazujących pracę, lub wnętrza. Koloryt ten niekiedy nasuwa na myśl harmonię Van Gogha czy Boannard'a.

Wszystko jest wesołe, nawet ruiny. W pracach swoich dzieci nie znają smutku. Czemu przypisać nadzwyczajny poziom tych prac? Może bezpośredniemu kontaktowi między artystami a ich uczniami, gdyż w Polsce wielu malarzy naucza rysunków w szkołach. Należy zaznaczyć, że nie szczędzi się dzieciom materiału: papieru, pędzli, farbek mają pod dostatkiem — i pozostawia się im zupełną wolność koncepcji. Niestety, o większości szkół naszych nie można tego powiedzieć" — kończy swą niezwykle pochlebną recenzję „Le Monde".

KAZIMIERZ GODZIEMBA



73

Popijając małymi łykami kawę, Tomek rozpoczął opowiadanie historii afery Karpińskich. Sylwester słuchał w milczeniu, wzrokiem tylko wyrażając ogarniające go zdziwienie.

— Co teraz robić? — zakończył swą opowieść Tomek.

Sylwester uśmiechnął się tajemniczo.

— Mam wrażenie, że mógłbym ci rzucić nieco światła na tę zagadkową historię. Znam dobrze tutejsze sfery sportowe i większość chyba tajemnic klubów piłkarskich naszego miasta. Czy wiesz kim jest Karpiński?

— ???

— Znany wynalazca. Wynalazki jego przyniosły mu ogromny majątek. Stosunkowo przyzwoity, ma jednak „gwoździa" na punkcie sportu i niewyżyty instynkt ojcowski. O tym wiedzą wszyscy w Rio de Janeiro. W Brazylii ludzie interesują się bardżo prywatnym życiem bogaczy. Jeszcze dwadzieścia lat temu Karpiński był najlepszym piłkarzem Brazylii. Zachował namiętność do piłki do dnia dzisiejszego. Jest mecenasem tego sportu. Obdarza ogromnymi sumami klub Sao Paulo. Jest jego najbardziej namiętnym, najwierniejszym, fanatycznym kibicem. Wchodzi w skład zarządu tego klubu. Czy nie tu leży klucz do rozwiązania twojej zagadki?

Tomek zawahał się.

— Nie bardzo rozumiem...

— Przypadkiem słyszałem, że Karpiński zwariował na twoim punkcie, ujrzawszy cię na pierwszym meczu Avanti z reprezentacją Brazylii. Zdaniem mego informatora oglądnąwszy twoją grę, stracił cały spokój. Teraz rozumiesz?

— Rozumiem. Swoją drogą miał szczęście, że spotkał mnie ten wypadek. Gdyby nie moja choroba, nie znalazłbym się nigdy w szeregach Sao Paulo.

Sylwester ciągle uśmiechał się.

— Nie wiem, czy sprawa twego wypadku nie jest sprawą czystą.

— Jakto?

— Musisz zażądać wyjaśnień od Karpińskiego. Postaw sprawę po męsku. Jest późno. Chodźmy już do domu — zakończył wykrętnie Sylwester.

Na najbliższym rogu Sylwester pożegnał się. Tomek skoczył do przejeżdżającego tramwaju.

Po przyjściu do domu udał się do gabinetu Karpińskiego, zabierając z sobą panią Barbarę. Po przekroczeniu progu Tomek spotkał się z życzliwym uśmiechem i przyjaznym spojrzeniem spoza okularów piszącego coś przy biurku Karpińskiego.

Chłopak był w takim stanie rozdrażnienia i tak pełen podejrzeń w stosunku do małżeństwa Karpińskich, że nawet witający go uśmiech i przyjazne spojrzenie wziął za fałszywą monetę. Opanował się jednak z właściwą sobie umiejętnością. Idąc za uprzejmym gestem Karpińskiego, usiadł w głębokim, klubowym fotelu. Bez wstępu, suchym, obcym głosem, wytoczył przed mieszającym się z każdym jego słowem małżeństwem swoje oskarżenie. Powtórzył wszystkie przypuszczenia i podejrzenia, z jakimi podzielił się z nim Sylwester tak co do celu występowania Karpińskich w roli jego krewnych, jak i do przyczyny swojej choroby. Mówił śmiało i pewnie, w drodze bowiem do domu przemyślał słowa Sylwestra i zrozumiał wiele z tego, co było mu w kawiarni niejasne. Swoją oskarżycielską mowę Tomek zakończył kategorycznym żądaniem od Karpińskiego wyjaśnień.

Pani Barbara rozpłakała się. Jej mąż zachował spokój, lecz lekkie drżenie warg wskazywało na jego zdenerwowanie. Zanim zdążył odpowiedzieć na żądanie Tomka, pani Barbara zaczęła wołać histerycznym głosem:

— Wiedziałam, że tak się skończy ta podła historia. To musiało się wydać. Synku kochany! — zwróciła się do Tomka z błagalnym gestem. — Byłam tylko jego narzędziem. Ale pokochałam cię szczerze, jak syna. Przywiązałam się do ciebie całym sercem.

— Nie wierzę pani! Nie wierzę pani! — mówił Tomek z zaciętymi ustami, potrząsając głową.

— Znowu nie będę miała dziecka! — łkała pani Barbara.

— Karpiński odchrząknąwszy, zaczął mówić cichym, urywanym, wzruszonym głosem.

— Powiem ci całą prawdę. To był mój pomysł i według mego planu została przeprowadzona cała afera. Zapewniam cię jednak, że to jest zupełnie różna sprawa od mojego i Barbary stosunku do ciebie. Ten stosunek jest czysty i bezinteresowny. Byliśmy samotni z naszym bogactwem, które nie mogło nam zastąpić upragnionego dziecka. Los odmówił go nam. Mieliśmy pustkę w naszych sercach i pustka panowała w naszym domu. Tyś wypełnił tę pustkę i uczyniłeś nas szczęśliwymi. Dlatego proszę cię, jeśli znajdą w twym sercu łaskę serca dwojga starych ludzi, nie odchodź od nas. Możesz nie grać w tutejszych klubach, lecz nie opuszczaj nas. Dziś kocham cię dla ciebie samego, nie dla twego piłkarskiego talentu. Gdybym cię utracił, bolałbym nad tym nie mniej od Barbary, dla której stałeś się celem jej życia. A oto historia afery sportowej. Zobaczyłem cię po raz pierwszy na meczu Avanti w Rio de Janeiro. Spostrzegłem i oceniłem wszystkie twoje walory, jako bramkarza. Mam jedną namiętność poza swymi wynalazkami: piłkę nożną. Obecnie gotów jestem zrezygnować z niej za cenę twojej miłości. Wówczas jednak zamiłowanie do piłki wypełniało mi moje ubogie życie. Zapragnąłem gorąco i namiętnie mieć cię w naszym klubie. Oglądałem wszystkie wasze mecze. Jeździłem wślad za Avanti dla twojej osoby.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kalendarzyk

Piątek, 4 marca 1949 r.
Katolicki: Kazimierza, Eugeniusza

Słońca		Księżyca	
wsch.	zach	wsch	zach.
6.19	17.26	7.49	22.29

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). tel 24-29

I koncert rozrywkowy

(a). Zorganizowana niedawno orkiestra popularno-ludowa przy Zw. Zaw. Muzyków wystąpi po raz pierwszy w sobotę i w niedzielę w Pom. Domu Sztuki z koncertem rozrywkowym. Program koncertu zawiera popularne melodie ludowe z najbardziej znanych operetek.

Orkiestrą dyryguje prof. Wacław Splewiński.

Teatr bydgoski w Zakopanem

Teatrowi bydgoskiemu przypadł w udziale zaszczyt reprezentowania naszej sztuki teatralnej na Międzynarodowych Zawodach Narciarskich w Zakopanem.

Przed kilku dniami wyruszył z Bydgoszczy zespół artystów i pracowników technicznych i od dnia 3 bm. rozpoczęły się w sali „Morskiego Oka" w Zakopanem przedstawienia „Przyjaciół" Uspieńskiego w wykonaniu pp.: Szczęsnej, Barczewskiej, Masłowskiej. dyr. Gąssowskiego i Borkowskiego.

Z życia organizacji bydgoskich

* **Zarząd Koła Zw. Inwalidów Woj.** podaje do wiadomości, że 5 bm. o godz. 18 odbędzie się uroczysta akademia z okazji „święta kobiety" i to w sali własnej przy ul. KS. Markwarta 2.

* **Zarząd Okr. Pom. Polskiego Związku b. Więźniów Polit.** zawiadamia, że 6 bm. o godz. 16 w sali Resursy Kupieckiej odbędzie się zebranie członków i podopiecznych — Koła Bydgoszcz.

Ostatnie dni rejestracji warsztatów rzemieślniczych na Pomorzu

BYDGOSZCZ. Pomorska Izba Rzemieślnicza przypomina rzemieślnikom województwa pomorskiego o ciążącym na nich obowiązku zarejestrowania się we właściwym terenowo Cechu — biurze cechowym. Termin zakończenia rejestracji ustalony został na dzień 10 marca br. i w żadnym wypadku nie będzie przedłużony. Rzemieślnicy będący członkami cechów okręgowych, wielookręgowych i wojewódzkich, zamieszkujący i prowadzący swoje warsztaty poza Bydgoszczą, rejestrują się w najbliżej położonym biurze, któregokolwiek z cechów.

Przy rejestracji należy przedłożyć: a) kartę rzemieślniczą wzgl. koncesję lub potwierdzenie zgłoszenia przemysłu, b) karty rejestracyjne za rok 1948, c) dowody uzdolnienia właściciela, współwłaściciela, dzierżawcy i kierownika zakładu (dyplom mistrzowski, świadectwo czeladnicze, dyspensę itp), d) dowody uiszczenia podatków; dochodowego, obrotowego i innych oraz wpłaty na społ. Fundusz Oszczędnościowy za rok 1948, e) dowody wpłat na cele społeczne, organizacyjne itp. za rok 1948, f) dowody uiszczenia składek do Ubezpieczalni Społecznej za rok 1948, g) pokwitowanie zapłaty czynszu za lokal zakładu w 1948 r, h) listę płacy zatrudnionego w zakładzie personelu z grudnia 1948 r. i) umowy o naukę rzemiosła zatwierdzonego przez Izbę Rzemieślniczą w Bydgoszczy, j) inne dokumenty i dowody potrzebne do wypełnienia pozostałych pozycji kwestionariusza rejestracyjnego.

Opłata za rejestracje wynosi kwotę równającą się połowie składki członkowskiej do Cechu, przypadającej za miesiąc styczeń 1949 r., nie mniej jednak niż 200 zł.

Właściciele, współwłaściciele, dzierżawcy lub kierownicy zakładów rzemieślniczych, którzy nie dokonają obowiązku rejestracji w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 marca 1949 r., oraz którzy podają nieprawdziwe dane w kwestionariuszu, w myśl art. 10 dekretu z dnia 31 lipca 1946 r. o organizacji statystyki państwowej i o Głównym Urzędzie Statystycznym (Dz. U. R. P. Nr 41) podlegają karze aresztu do 3 miesięcy i grzywnie do 30.000 zł, lub jednej z tych kar.

Komunikaty

* **Wypożyczalnia b. Zarządu Woj. TUR** Grodzka 14 (gmach Teatru) czynna we wtorki i czwartki od godziny **16—119, w soboty od godz. 11 do 15.**

* **Kierowcom pojazdów mechanicznych** zam. na terenie pow. bydgoskiego zwraca się uwagę, że 30 czerwca 1949 r. upływa ostatecznie termin wymiany wszystkich pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych, wydanych przed dn. 22. 8. 1948 r.

Wymiany dokonuje i wszelkich informacji w tej sprawie udziela Starostwo Pow. pok. 4. Kierowcy zawodowi winni do wymiany przedstawić opinię Zw. Zaw. Transportowców.

Liceum Rolnicze w hołdzie Mickiewiczowi

BYDGOSZCZ (KC) Uczniowie i grono profesorskie Liceum Rolniczego urządziło z okazji 150 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza specjalną akademię. Uroczystość poprzedziło rozdanie dyplomów uczniom wyróżnionym w V etapie Młodzież. Wyścigu Pracy.

Po przemówieniu wstępnym prezesa koła koleżeńskiego — Wysockiego, głos zabrał przedstawiciel ZMP p. Mozaik, który wręczył dyplomy uczniom: T. Chałbowiczowi, D. Mrówczyńskiemu i J. Kowalskiemu. Jednocześnie p. Mozaik ogłosił otwarcie VI etapu wyścigu, życząc zebranym pomyślnych wyników. Po złożeniu życzeń przez dyrektora uczelni Rutkowskiego, w imieniu nagrodzonych — gronu profesorskiemu za trud i pracę podziękował T. Chałbowicz, stwierdzając że uczniowie nie zawiodą pokładanych w nich nadziei.

Po tej skromnej uroczystości, akademię — na tle wielkiego portretu Adama Mickiewicza wykonanego przez ucznia W. Piotrowskiego — zagaił p. prof. Ciesielski. Punktem kulminacyjnym był obszerny i dobrze opracowany referat o życiu i twórczości Mickiewicza, wygłoszony przez ucznia Borysewicza. Referat ilustrowany był recytacjami uczni i uczennic: Piątkowskiej, Szałacha, Mrówczyńskiego, Piotrowskiego, Arabucha, Teresińskiego, Piotrowskiej, Chałbowicza, Kowalskiej i Burczyńskiej.

W części artystycznej akademii wystąpiły połączone chóry II Państw. Lic. Żeńskiego i Liceum Rolniczego, które pod kier. prof. Łomańskiego wykonały trzy polskie pieśni ludowe oraz pieśń rosyjską. Utwory Chopina na fortepianie odegrali: L. Szymczakówna, Kubiakówna i młodociany muzyk Z. Z. Berka. Ponadto wyst. W. Janicka, R. Lechówna, W. Piotrowski i Rodzikówna.

Akademię zakończono odśpiewaniem „Gaude Mater Polonia".

Czy znasz swoje miasto?

XIX.

Przystań Bydgoskiego T-wa Wioślarskiego, uwidoczniona na ostatnim zdjęciu konkursowym, cieszy się — jak wnioskować można z nadesłanych odpowiedzi — dużą popularnością wśród mieszkańców Bydgoszczy. Nagroda w postaci książki W. Katajewa pt. „Samotny biały żagiel" — przypadła p. Edwardowi Glesmerowi, zam. w Bydgoszczy przy ul. Śląskiej 28/3.



Na odmianę zagadka nieco trudniejsza: kto odgadnie, co to za gmach i gdzie się znajduje? Odpowiedzi prosimy nadsyłać do Redakcji — dział kroniki lokalnej — do dnia 8 bm. włącznie.

Rozwiązanie zadania za tydzień.

Ekshumacja zwłok żołnierzy radzieckich w Gorzeniu

BYDGOSZCZ. Jak już donosiliśmy — wczoraj odbyła się w Gorzeniu pod Ślesinem ekshumacja zwłok 5 bohaterskich żołnierzy radzieckich — załogi czołgu, którzy w r. 1945 ponieśli śmierć w nurtach Kanału Bydgoskiego na skutek tragicznego wypadku.

Na miejsce wypadku udał się nasz sprawozdawca, który obecny był przy ekshumacji. Bliższe szczegóły oraz specjalne zdjęcia ukażą się w numerze jutrzejszym naszego pisma.

Odroczenie „Poranków Sportowych"

(d). Wojew. Urząd Kultury Fiz. podaje do wiadomości organizacjom i klubom sportowym, że z powodu chwilowego braku filmów sport. „Poranki" zostają odroczone aż do odwołania.

Wyświetlanie filmów w miastach powiatowychc woj. pomorskiego odbywać się będzie nadal.

BYŁY starosta powiatowy we Włocławku, p. M. Borowiecki mianowany został prezydentem Białegostoku.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 4 bm. „Grube ryby" z Ludwikiem Solskim i dyr. Wł. Stom. Przedstawienie zamknięte. Passe-partout nieważne.

KINA: Pomorzanin: Skarb **Polonia:** Siostra lokaja. **Wolność** W pogoni za mężem. **Orzeł:** Cygański tabor. **Gryf:** Kwiat miłości. **Bałtyk: nieczynny.**

Początek seansów: Pomorzanin i Orzeł — 16, 18 i 20.30. Gryf — 15, 17.30 i 20; Wolność: 15.30, 18 i 20.30; Polonia: 15.30, 17.30 i 20.

DYŻUR APTEK. Do 5. 3. br. Apteka „Piastowska" ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42 i „Przy Placu Teatralnym" Czerw. Armii 10, tel. 19-62.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel miejski 12-53, kolejowy: 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 25-17, 25-18 Pogot. Ratunkowe 10-00 Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek 36-55.

Polskie Radio

Rozgłośnie Pomorskie Bydgoszcz-Toruń

Sobota — 5 marca 1949 r.

5.10 Progr. og.-polski. 8.00 Poradnik gosp. domowego. 8.10 Progr. og.-polski. 9.50 Program lokalny dnia (Bdg). 9.55 Wiadomości miejscowe (Bdg). 10.00 Przerwa. 11.57 Progr. og.-polski. 13.00 Przerwa. 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli. oprac. H. Moese. 14.30 A. Dvorak — koncert wiolonczelowy w wyk. Gaspara Cassado — płyty. 15.10 Pogadanka z cyklu „Wiedza o morzu" — Jaki jest początek wody Oceanu — oprac. J. Staszewski. 15.20 Przegląd prasy pom. (Bdg). 15.30 Progr. og.-polski. 16.45 Przy sobocie po robocie — transmisja z Zakładów Sprzętu Transportowego nr 5 w Solcu-Kuj. 17.45 Progr. og.-polski. 22.45 Piosenki w wyk. J. Chmielewskiego na płytach „Melodia" 23.00 Progr. og.-polski.

Z życia Stronnictwa Pracy

Zebranie dyskusyjne aktywu Stronnictwa Pracy

(Awo). W ramach przeprowadzanej akcji szkoleniowej aktywu Stron. Pracy — Komitet Grodzki SP w Bydgoszczy wznawia w najbliższy poniedziałek zebrania dyskusyjne.

Tematyka prelekcji dotyczyć będzie podstawowych zagadnień, których znajomość okazuje się konieczną w codziennej pracy aktywisty. Referaty wygłaszać będą przedstawiciele Gł. Komitetu Wykon. Str. Pracy. Obecność aktywistów na zebraniach jest obowiązkowa pod rygorem sankcji partyjnych.

Ofiary na budowę Pomnika Wdzięczności

Dr. T. Wnuk, ul. Dworcowa 3 wpł. 1000 zł i wzywa prof. dr L. Konińskiego, dyr. I. Państw. Szkoły Ogólnokształc.

Cech Wytw. Galanterii wpł. 1000 zł. p. Łuczkowski — 500 zł, Cech Tapicerów — 1000 zł, p. Gregorkiewicz, warszt. elektromech. 1000 zł, Cech Elektryków — 2000 zł i Prac. Polskich Zakładów Pasów 1.585 zł.

Pracownicy Drukarni Polskiej — Spółdz. Wyd. „Zryw" of. 2.715 zł i wywają pracowników RSW „Prasa".

Pom. Wytw. Lakierów „Lustrolak" wpł. 2.000 zł

Skład Papieru, L. Sobiesiński, wpł. 1000 zł i wzywa p. Cz. Żywiałowskiego Zb. Rynek 6.

Firma J. Kucharski wpł. 500 zł i wzywa f-mę Sawicki, Śniadeckich 12.

R. Szumiński, mistrz malarski, wpł. 1000 zł i wzywa p. Gocz, Nowy Rynek 3, p. Wdowiaka, Zakł. Pogrzebowy, Poznańska 7.

P. Dzikowski, insp. C. T. wpł. 500 zł i wzywa p. Węglewskiego, kier. PCH RBS.

Pracownicy Państw. Inst. Nauk Gosp. Wiejsk., wpł. 5000 zł i wzywają prac. Państw. Archiwum.

P. Szarafiński wpł. 500 zł i wzywa p. St. Nowaka, ul. Bocianowo 31.

Gminna Spółdz. „Sam. Chłopska" w Dobrczu wpł. 5000 zł i wzywa Gmin. Spółdz. Sam. Chł. w Wierzchucinie Król.

Notatnik

Charakterystyczną cechą stale podkreślaną na różnego rodzaju zebraniach jest niepunktualność oraz mała frekwencja. Niepunktualność często spowodowana bywa oczekiwaniem na wybitne osobistości, które mają zebranie „zaszczycić swoją obecnością". Jeśli chodzi o przyczynę braku frekwencji — to niewiadomo, gdzie jej szukać. Jedni dopatrują się jej w zbyt małym wyrobieniu społecznym, czy też braku aktywności członków, inni po prostu w zbyt wielkie ilości przeróżnych zjazdów, akademii, rocznic i zebrań.

Prawda prawdopodobnie leży pośrodku...

Z całego Pomorza pokrótce

W INOWROCXAWIU popełnił samobójstwo 18-letni uczeń gimnazjalny, Roman Biskup. Skąd denat miał broń i co go skłoniło do rozpaczliwego kroku, wykaże śledztwo.

PLANTATORZY tytoniu otrzymali w Grudziądze cenne nagrody pieniężne. Rolnik Wiśniewski z Gruty otrzymał 15 tys. zł.

MIESZKANKA Nowego, p. S. F. powiła trojaczki. Zarówno matka jak i niemowlęta są zdrowe.

PRZED SĄDEM OKRĘGOWYM w Chojnicach odbył się proces Niemca, Hermana Bettina, zam. w Radoniku pow. Sępólno. Bettin w godzinę po wkroczeniu oddziałów niemieckich udał się do zabudowań sołtysa z zamiarem zastrzelenia go. Strzał był niecelny i sołtys został tylko zraniony w twarz. Bettin należał do SS i aresztował Polaków, oraz brał udział w wysiedlaniu ludności polskiej. Sąd skazał Niemca na dożywotne więzienie.

Awanturnik aresztowany na sali sądowej

Więzienie za pobicie dwóch kobiet

BYDGOSZCZ (y) Na ławie oskarżonych SO w Bydgoszczy zasiadł Ed. Wieszczyński, oskarżony o ciężkie pobicie gospodyni swego domu — Wojciechowskiej i jej 76-letniej matki — Skubińskiej.

Wieszczyński, zam. przy Czarnej Drodze, niedaleko dworca małej kolejki, stale miał z gospodarzami „na pieńku". Krewki lokator zapomniał o tym, że ewentualne pretensje swoje mógł zgłosić do sądu i postanowił sam wymierzyć „sprawiedliwość". Pewnego dnia i prawdopodobnie po dobrym kieliszku, Wieszczyński wpadł do mieszkania gospodyni i z miejsca począł obydwie kobiety okładać pięściami. Przypuszczalnie musiał też operować jakimś twardym narzędziem, ponieważ skutki napaści okazały się fatalne. Szczególnie dotkliwie pobita została 76-letnia staruszka, która — jak to wykazał przewód sądowy — do dziś dnia nie może władać jedną ręką.

Sąd ocenił wybryki oskarżonego b. surowo i skazał go na 3 lata więzienia. Po wyroku sąd zastosował środek zapobiegawczy i nakazał aresztowanie oskarżonego na sali sądowej.

Dziś IV „Piątek Sportowy"

(d). Sportowe wieczory dyskusyjne popularnie zwane „piątkami sportowymi" gromadzą w świetlicy Wojew. Urzędu Kultury Fiz. przy ul. Libelta 8 liczne grono sportowców i działaczy sportowych.

Dziś 4 bm. zast. dyrektora Woj. Urzędu Kult. Fiz. p. Kopczewski — wygłosi referat pt. „Nowa struktura organizacyjna WF i sportu w Polsce".

IV „Piątek" rozpocznie się jak zwykle o godz. 19.

Z życia ZSRR

W roku bieżącym w Związku Radzieckim wyprodukuje się o 36,5% cukru więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Obecnie kończy się budowę 19 nowych cukrowni, które wkrótce przystąpią do produkcji. Dużą uwagę przywiązuje się do zastosowania w produkcji cukru najnowszych urządzeń technicznych, które odgrywają dużą rolę w ładowaniu surowca i gotowej produkcji.

Wśród miast, które znacznie przekroczyły w 1948 r. plan budownictwa mieszkaniowego, znajduje się Krasnojarsk. Krasnojarsk jest gospodarczym, administracyjnym i kulturalnym centrum kraju Krasnojarskiego, którego przestrzeń jest pięciokrotnie większa, niż terytorium Francji. W latach planów pięcioletnich Krasnojarsk wyrósł z niewielkiego miasteczka w duże, współczesne, dobrze urządzone miasto. W latach powojennych Krasnojarsk stał się dużym ośrodkiem przemysłowym we wschodniej Syberii. W związku z tym wzmogło się znacznie budownictwo mieszkaniowe. Jednym z najpiękniejszych rejonów miasta jest dzielnica willowa, w której mieszkają pracownicy fabryki lokomotyw. Prawobrzeżna część miasta, która się ciągnie na przestrzeni 20 km wzdłuż rzeki Jenisjej, zabudowana jest dobrze urządzonymi wielopiętrowymi domami. W latach powojennych przeprowadzono także duże prace, mające na celu zazielenienie miasta. Wybudowano kilka mostów kamiennych na rzece Jenisjej.

Odbudowa gmachów Uniwersytetu Warszawskiego

Warszawa, w marcu.

Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane — Oddział 3 przystąpiło w tych dniach do robót wykończeniowych w Pałacu Kazimierzowskim oraz w pawilonie poseminaryjnym. Na obie te inwestycje przyznano kredyty w wysokości 50 mil. zł. Z tej sumy gmach poseminaryjny zostanie kompletnie wykończony i już w czerwcu rb. przekazany będzie Uniwersytetowi do użytku. Jest to budynek zabytkowy, pochodzący z 18 w. i w tym stylu został on zrekonstruowany. Posiadać będzie ogółem 77 izb, w których jak dawniej urządzone zostaną pokoje seminaryjne.

Jednocześnie prowadzone są roboty wykończeniowe w pochodzącym z 17 w. pałacu Kzimierzowskim. Został on odbudowany w stanie surowym już w r. ub. Obecnie rozpoczęto nakładanie tynków i stolarki wewnętrznej. Wykończenie pałacu wymagać jeszcze będzie wykonania robót kamieniarskich i sztukatorskich. Dotychczas nie zostały jednakże opracowane projekty wnętrz pałacu. Wykonanie tych prac powierzono prof. Bigańskiemu.

Pałac Kazimierzowski wraz z odrestaurowanym gmachem Biblioteki stanowi główną część zabudowy Uniwersytetu Warszawskiego. Prócz tych budynków w skład Uniwersytetu wchodzi dawny pałac Kazanowskich, mieszczący obecnie instytut przyrodniczy, budynek instytutu historycznego, niewielki budynek mieszczący rektorat i dziekanaty, pałac Czetwertyńskich, dawny budynek szpitala św. Rocha, gmach prawa, oraz dwa pawilony od południowej i północnej strony pałacu Kazimierzowskiego. Większość tych budynków jest już użytkowana.

Do odbudowy pozostał jeszcze pałac Czetwertyńskich, gmach prawa oraz dwa pawilony. Budynek szpitalny przeznaczony na Dom Studenta jest już odbudowywany i w niedługim czasie zostanie oddany do użytku. Na odbudowę pałacu Czetwertyńskich oraz południowego pawilonu, SPB otrzymało już zlecenie. Odbudowa tych dwóch obiektów rozpocznie się w nadchodzącym sezonie budowlanym. Jeśli chodzi o gmach prawa, to obecnie opracowuje się projekty jego odbudowy oraz kosztorysy.

SPORT

Moserova na pierwszym miejscu w kombinacji alpejskiej

ZAKOPANE. Ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne (zamieć śnieżna) przewidziane na środę konkurencje nie odbyły się. Jury biegów zjazdowych anulowało wyniki biegu zjazdowego mężczyzn, odbytego dnia 28 ub. m. oraz nieukończonego slalomu mężczyzn do kombinacji alpejskiej z dnia 1 bm., przerwanego z powodu złych warunków atmosferycznych, całkowicie uniemożliwiających przeprowadzenie konkurencji. Jury postanowiło przeprowadzić ponownie bieg zjazdowy mężczyzn i slalom mężczyzn do biegu złożonego. Termin uzależniony jest od poprawy warunków atmosferycznych. Jak się dowiadujemy, wiadomość, jakoby kierownictwo ekip czechosłowackiej i węgierskiej złożyło protesty odnośnie mierzenia czasu w biegu zjazdowym seniorów, nie odpowiada prawdzie. Bieg zjazdowy kobiet i pierwszy przejazd slalomu kobiet uznane zostały jako pełną i ukończoną kombinację alpejską. Oficjalna klasyfikacja kombinacji alpejskiej kobiet przedstawia się następująco:

I. Moserova (Czechosłowacja) — nota łączna 0 punktów. II. Kodelska (Polska) — 12,57 pkt. III. Szendrodi (Węgry) — 16,03 pkt. IV. Wagnerowa (Czechosłowacja) — 19,62 pkt. V. Kowalska (Polska) — 21,02 pkt. VI. Lelkova (Czechosłowacja) — 25,89 pkt. VII. Zemlikova (Czechosłowacja). VIII. Cunderlikova. IX. Tvrzska. X. Kollandova.

Kraków - Wrocław w boksie i pływaniu

WROCŁAW. W dniu 13 marca br. Wrocław gościć będzie aż dwie reprezentacje Krakowa. Pływacy zmierzą się w walce o puchar prezydenta miasta, a bokserzy rozegrają mecz międzymiastowy.

„Samorządowiec" zmienił nazwę

WROCŁAW. Jeden z najstarszych klubów Wrocławia „Samorządowiec" (dawniej IKS) zmienił jeszcze raz nazwę. Po fuzji z WUZ-em „Nurtem" i „Elektrownią" powstał nowy klub „Ogniwo".

Cracovia mistrzem okręgu w koszykówce

KRAKÓW. W decydującym spotkaniu o tytuł mistrza okręgu w koszykówce męskiej Cracovia pokonała leadera tabeli YMCA 38:19 (22:10) zdobywając tym samym tytuł mistrza i prawo reprezentowania okręgu krakowskiego w półfinałach, które rozpoczną się w piątek 4 bm. w Krakowie.

Wynik meczu nie odzwierciadla układu sił i krzywdzi drużynę YMCA, która była równorzędnym przeciwnikiem.

Specjalny datownik z okazji XXII MTP

POZNAŃ (S). Główne urzędy pocztowe w 14 miastach wojewódzkich Polski używać będą w czasie od 1—22 kwietnia br. datownika okolicznościowego wydanego z okazji XXII Międzynarodowych Targów Poznańskich. Od 23 kwietnia, tj. od dnia otwarcia Targów datownikiem tym posługiwać się będzie wyłącznie Agencja Pocztowa na terenie MTP.

Niezależnie od powyższego Dyrekcja MTP czyni starania w Ministerstwie Poczt i Telegrafów o wydanie z okazji Targów specjalnego znaczka pocztowego.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota, dnia 5 marca 1949 r.

5.10 Sygnał czasu, pobudka młodzieżowa. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości dziennika porannego. 7.20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Muzyka poranna. 8.00 Poradnik gospodarstwa domowego — Gdańsk. 8.10 d. c. muzyki porannej. 8.30 Stare i nowe — powieść L. Rudnickiego. 8.50 d. c. muzyki porannej. 9.15 Audycja Związku Nauczycielstwa Polskiego. 9.30 Wszechnica radiowa. 9.50 Program lokalny dnia — Bdg. 9.55 Wiadomości miejscowe — Bdg. 10.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Koncert solistów: M. Mirska — fortepian, Z. Chwoyka-Charłampowicz — sopran. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Przerwa. 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Dyfuzja cieczy i gazów"—opracował Henryk Moese — Toruń. 14.30 A. Dvorak — Koncert wiolonczolow w wyk. Gaspara Cassado — Bdg. 15.10 Pogadanka pt. „Jaki jest początek wody oceanu" — opracował Józef Staszewski — Gdańsk. 15.20 Przegląd prasy pomorskiej — Bdg. 15.30 Historia dziadka do orzechów — audycja dla dzieci. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Młodzież kolonial na walczy o prawo do pracy— pogadanka. 16.45 Przy sobocie po robocie — transmisja z zakładów sprzętu transportowego nr 5 w Solcu Kujawskim—Bdg., pr. oglp. 17.45 Pan Tadeusz — zradiofonizowany fragment 7-ej księgi. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Melodie taneczne — zespół Jerzego Orzechowskiego. 18.45 Audycja KCZZ. 19.00 Wieczór Mickiewiczowski. 19.30 Koncert kameralny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.50 Operacja wschodnio-pruska — pogadanka St. Nadzina. 21.00 Koncert krakowskiej orkiestry P. R. pod dyr. J. Gerta. 21.45 O człowieku, który mordował melodie — audycja rozrywkowa. 22.15 Muzyka taneczna — orkiestra P. R. pod dyr. J. Cajmera. 22.45 Piosenki w wykonaniu J. Chmielewskiego— Bdg. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn

FURDYGA I SYN



— Ratuj się jak możesz, synku —
Krzyknął ojciec w wielkim strachu
— Patrz... ptaszysko jakieś straszne
Rusza na nas do ataku!

Lecz widocznie pan Furdyga
Niezbyt dobrze znał chłopaka.
Bo Cynamon z kijem w ręku
Ruszył na ratunek psiaka.

Oto triumfalny powrót.
Mały pieska uratował
A do tego jeszcze żywcem
„Groźną bestię" upolował.

KOMUNIKAT

Zarząd Miejski podaje do wiadomości właścicieli domów, że Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, w oparciu o gromadzące się od września 1948 r. fundusze, udzielać będzie dotacji bezzwrotnych na przeprowadzenie remontów kapitalnych. Rok 1949 stanie się zatem pierwszym rokiem planowej akcji remontów kapitalnych w zaniedbanych domach mieszkalnych. Akcja ta obejmie w pierwszej kolejności większe domy czynszowe, zamieszkałe masowo przez ludzi świata pracy. Zadaniem jej będzie doprowadzenie budynków do stanu zapobiegającego ich dalszemu niszczeniu oraz zapewnienie zamieszkującym w nich robotnikom i pracownikom bezpiecznych, schludnych i wygodnych warunków bytowania.

Za remont kapitalny, na którego wykonanie mogą być przyznane dotacje z F. G. M. uważa się roboty budowlane i instalacyjne niezbędne z punktu widzenia bezpieczeństwa mieszkańkańców i zachowania budynków w stanie używalności, a mianowicie:

a) wymianę więźby dachowej lub jej części,
b) zmianę pokrycie dachu lub jego części, uszkodzonego skutek siły wyższej lub przez wpływy atmosferyczne,
c) wymianę lub naprawę stropów,
d) wzmocnienie fundamentów,
e) naprawę murów, piwnic lub suteryn i zabezpieczenia ich przed wilgocią (izolacja),
f) naprawę ścian nośnych,
g) naprawę konstrukcji nośnej schodów,
h) wymianę przewodów wodociągowych, kanalizacyjnych, pionów gazowych i elektrycznych,
i) naprawę przewodów dymowych, wentylacyjnych, kominów, gzymsów i tynków,

Z dotacji nie korzystają właściciele budynków:

1. wzniesionych po dniu 22. VII. 1944 r.,
2. w których wyłączono 50% powierzchni mieszkalnej spod publicznej gospodarki lokalami,
3. posiadających nie więcej niż 8 izb mieszkalnych,
4. w których więcej niż 50% powierzchni mieszkalnej używana jest na hotele, gospody, pensjonaty itp.,
5. w których więcej niż 30% powierzchni mieszkalnej użytkowana jest na sklepy, warsztaty, biura itp.

W zasadzie dotacje przyznawać się będzie na remonty kapitalne, których koszty nie przekraczają 20% wartości technicznej budynku. Remonty, których koszty nie przekraczają 1% wartości technicznej budynku, winny być przeprowadzone w granicach możliwości finansowych wynajmującego i najemców lokali. W wyjątkowych wypadkach, gdy w. w. nie są w stanie pokryć tych kosztów, winni przedstawić odpowiednio uzasadnione wnioski o pokrycie ich z dotacji F. G. M.

Ubiegający się o dotacje winni wypełnić odpowiedni formularz zgłoszeń, który otrzymać można za opłatą w Wydziale Techniczno-Budowlanym przy ul. Jana Kazimierza nr 5 pokój nr 6, gdzie również udzielać się będzie bliższych informacji co do jego wypełniena.

Z uwagi na konieczność rozporządzenia planu remontów kapitalnych za I i II półrocze 1949 oraz rozpoczęcia remontów już w ciągu marca 1949 r. Zarząd Miejski wzywa zainteresowanych właścicieli domów do wypełnienia wspomnianych formularzy zgłoszeń najpóźniej do dnia 12. III. 1949 r. Przedłożenie zgłoszenia po tym terminie powoduje udzielenie dotacji w czasie późniejszym. (0831)

Prezydent Miasta
Józef Twardzicki

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20 — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY: ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29. Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI.
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP".
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW".
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40 — 150 zł, nekrologi od 35 — 200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99 E. 372